

Lublin, 10.06.2020r.

Prof. dr hab. Jerzy Żmudzki  
Katedra Lingwistyki Stosowanej  
Instytut Neofilologii  
UMCS

### Ocena

**rozprawy doktorskiej mgr Michała Gąski** *Elementy trzeciej kultury w procesie tłumaczenia prozy Holenderskich Indii Wschodnich na języki polski i niemiecki*

Poddana recenzującej ocenie praca doktorska stanowi wnikliwe studium poświęcone analizie polikonfrontatywnej elementów trzeciej kultury w przekładach prozy Holenderskich Indii Wschodnich. Całość rozprawy liczy 216 stron, które obejmują wstęp, 8 rozdziałów zasadniczych o różnej zawartości rozwinięć tematycznych, podsumowania, bibliografii, wykazu schematów, tabel, rysunków i wykresów, streszczenia w języku polskim i angielskim. Głównym celem badania podjętego przez Doktoranta, który wymienia jako pierwszy, jest „zglobienie istoty elementów trzeciej kultury” w przekładach. Jednocześnie stawianym pytaniem problematyzującym określony obszar badawczy jest kwestia, za pomocą jakich technik i w ramach jakich strategii tłumaczeniowych nazwy elementów trzeciej kultury występujące w pięciu dziełach literatury Holenderskich Indii Wschodnich autorstwa dwóch holenderskich pisarek – Madelon Székely-Lulofs (1899–1958): *Rubber*. *Roman uit Deli* oraz Koelie i Helli S. Haasse (1918–2011): *Oeroeg*, *Heren van de thee* oraz *Sleuteloog* zostały przetłumaczone na język niemiecki i polski stanowiąc materiał analityczny. W opinii recenzenta zadeklarowane „zglobienie istoty elementów trzeciej kultury” wymaga jednak doprecyzowania. Chyba że to zglobienie stanowi pewien zabieg retoryczny a właściwy cel zawiera się w pytaniu problematyzującym, z czym łatwo można się zgodzić. Potwierdzenie takiego przypuszczenia znajdujemy w końcowej części wstępu: „W ostatnim rozdziale rozprawy stanowiącym jej zwieńczenie zaprezentowano wnioski wypływające z analizy technik tłumaczeniowych zastosowanych w odniesieniu do elementów trzeciej kultury w poszczególnych powieściach stanowiących materiał badawczy zgodne z założonymi celami rozprawy.”

Zdefiniowanie celu projektu poprzedzone jest określeniem przedmiotu badań oraz doborem paradygmatu jako podstawy interpretacji rzeczywistości translacyjnej w wybranym zakresie. Doktorant opowiada się już na wstępie i we wstępie za paradygmatem translatoryki antropocentrycznej jako podstawą metodologiczną, którą należałoby uzupełnić o kategorię stanowiącą *tertium comparationis*, której rozwinięcie nastąpiło w rozdziale 8. Przydałby się w tym miejscu drobny odnośnik.

W dalszej części wstępu Doktorant prezentuje opis streszczający anonsująco poszczególne rozdziały pracy, co wg oceny recenzenta nie jest zabiegiem koniecznym, ponieważ podobną funkcję mają streszczenia na końcu pracy w języku polskim i angielskim.

I tak zgodnie z anonsem tematycznym rozdział 1. poświęcony jest elementom trzeciej kultury w dotychczasowych badaniach nad translacją. Jest to bardzo obszerne omówienie, bogate w przykłady i świadczące pozytywnie o erudycji Doktoranta i bardzo dobrej orientacji w zakresie literatury przedmiotu. Jednakże w tej obszernej prezentacji mgr Gąska dość oszczędnie podejmuje się ewaluacji i oceny przedstawianych poglądów, a przecież udowodnił swą kompetencję w tym zakresie.

Rozdział drugi dotyczy rozpatrywania pojęcia kultury w różnych koncepcjach przywoływanych badaczy przede wszystkim w zakresie antropologii kognitywnej i kulturologii antropocentrycznej, co jest zasadnym ograniczeniem tematycznym zwłaszcza w konsekwentnym odniesieniu do deklaracji wstępnych Doktoranta. Prezentację rozpoczyna

zatem od omówienia koncepcji *kultury* w rozumieniu S. Bonacchi i w oparciu o poglądy F. Gruczy, jako że są to główni przedstawiciele kulturologii antropocentrycznej w Polsce. W tym kontekście i z inspiracji Bonacchi ewaluacji poddaje również poglądy House na kulturę, jej rodzaje, przejawy i tworzenie wyróżniając cztery płaszczyzny jej występowania. Następnie omawia koncepcje dotyczące bardzo istotnej relacji między kulturą a językiem analizując poglądy Bartmińskiego, Anusiewicza, Ożdżyńskiego wydobywając i wyróżniając ważne aspekty charakteryzujące ich rozumienie kultury. Doktorant słusznie podkreśla za F. Gruczą, iż granica między naturą a kulturą jest nieostra, bowiem każdy człowiek jest ze swej natury istotą kulturową i kulturotwórczą będąc istotą lektalną zarazem. Pojęcie kultury w paradygmacie kulturologii antropocentrycznej Doktorant omawia dokładniej w podrozdziale 2.2. podkreślając fakt, iż kultura jest wewnętrzną (immanentną) właściwością każdego człowieka jako podmiotu indywidualnego a następnie kolektywnego. Następnie omawia zagadnienie idiokultury i polikultury charakteryzując bardzo dokładnie koncepcję i pojęcia stosowane przez Bonacchi, tzn. jako logiczny przekrój i jako logiczna suma zgodnie z poglądami F. Gruczy. Jest to prezentacja i omówienie dogłębne i precyzyjne. Jednakże dość lakonicznie w kontekście antropocentrycznym wydaje się potraktowanie języka na str. 29, a rozwinięcie tej interpretacji w sposób bardziej precyzyjny Doktorant podejmuje w kolejnej części pracy.

Bardzo adekwatnie referowane jest stanowisko antropocentryzmu w odniesieniu do człowieka jako podmiotu poznawczego w koncepcji Bonacchi i F. Gruczy. W podrozdziale 2.3. wyraźnie i słusznie oddzielone zostały od siebie wytwory języka i kultury w odróżnieniu od nich samych. Podkreślając aktywną rolę człowieka Doktorant zasadnie przechodzi w kolejnej części pracy do omówienia zjawiska kompetencji kulturowej, językowej i komunikacyjnej. W konsekwencji paradygmatycznej omówienie to Doktorant rozpoczyna od charakterystyki koncepcji F. Gruczy, zwłaszcza w odniesieniu do rozróżnienia pomiędzy kompetencją językową a komunikacyjną. Wnioski zawarte w podrozdziale 2.5. stanowią bardzo esencjonalną syntezę dotychczas omawianych treści. W całości rozdziału drugiego zasadne byłoby jeszcze omówienie i włączenie zasadniczych podstaw każdej kultury zarówno indywidualnej jak też i zbiorowej, a mianowicie istotnych konstytuentów aksjologicznych w ich nieustannej dynamice zmienności hierarchicznych, przewartościowań systemowych charakteryzujących określone wspólnoty kulturowe zarówno w ujęciu diachronicznym jak też i synchronicznym.

Określenie podstaw metodologicznych dla przeprowadzenia podjętych badań zawarte jest w rozdziale 3., w którym Doktorant charakteryzuje ewolucję paradygmatu antropocentrycznego na przestrzeni kilku dziesięcioleci. Jednakże w pewnym punkcie tych omówieni i prezentacji pojawia się pytanie, czy w każdej sytuacji translacyjnej tzw. nadawca prymarny chce się komunikować z tzw. odbiorcą sekunadarnym lub finalnym i że w związku z tym to między nimi translator ma umożliwić komunikację. Kluczem istotnym pozostaje podstawowa funkcja i racja bytu każdego tekstu w kontekście działania. Poza tym zaprezentowany na str. 36 schemat holistycznego modelu układu translacyjnego Doktorant przypisał recenzentowi, a jest on autorstwa S. Gruczy. Natomiast omówienie rozszerzonego układu translacyjnego, opracowanego przez recenzenta w oparciu o model z roku 2013, nie odnosi się do stanu aktualnego i z tego względu nie jest wystarczająco precyzyjne. Jest to widoczne w następnej prezentacji dotyczącej kategorii zadania translacyjnego, zaprezentowanego w publikacji z 2006 roku. Bowiem model rozszerzonego układu translacyjnego obejmuje zarówno inicjatora translacji jak też adresata. Odnosnie ich specyfiki i zasadności uwzględnienia Doktorant mówi obszerniej dopiero w rozdziale 8.

Znaczniej dokładnie Doktorant prezentuje złożoność zjawiska kompetencji tłumacza, którą określa jako translatorską (czy jednak tylko translatorską, w tym przypadku można mieć zastrzeżenia). Następnie Doktorant przedstawia rodzaje umiejętności tworzące kompetencje

tłumacza wg S. Gruczy z 2014, gdzie jest mowa o umiejętności przechodzenia z języka wyjściowego na docelowy. Jest to oczywiście uogólnienie, którego nie należy traktować wprost, ponieważ każdy tekst wyjściowy zgodnie z paradygmatem zarówno lingwistyki antropocentrycznej jak też i translatoryki jest produktem języka a nie samym językiem. Bardzo zasadnie odwołuje się do koncepcji kompetencji zaprezentowanej przez A. Małgorzewicz, a zwłaszcza do wyróżnionej przez nią kompetencji metakognitywnej jako tzw. wartości dodanej odróżniającej kompetencje tłumacza od kompetencji bilingwalnej.

Na str. 37 przy wyjaśnianiu istoty funkcjonowania zadania translacyjnego w odróżnieniu od zlecenia Doktorant nieprecyzyjnie sytuuje inicjatora translacji na płaszczyźnie komercyjno-usługowej nie odróżniając go od zleceniodawcy: „Żmudzki (2004: 325) pasuje oba terminy na dwóch różnych płaszczyznach: zlecenie tłumaczeniowe na płaszczyźnie komercyjnej, na której tłumacz wraz z inicjatorem translacji (!!!) działa w stosunku pracy: pracodawca – pracobiorca; zadanie tłumaczeniowe natomiast na płaszczyźnie komunikacyjnej ...”

Wyróżnienie obiektów pierwszorzędnych i drugorzędnych w układzie translacyjnym jest co prawda przedstawiane w pracach recenzenta, lecz zawsze z odwołaniem do F. Gruczy jako prawdziwego autora tego tych dwu kategorii a nie jak to przypisywane jest recenzentowi (str. 42) przez Doktoranta.

Natomiast aspekt, dotyczący presupozycji jako określonych i zakładanych właściwości adresata, został omówiony właściwie i wyczerpująco.

Charakteryzując zjawisko modalności translacyjnych: możliwości wierności i konieczności wolności Doktorant odnosi je do poglądów Św. Hieronima lecz jedynie w przypisie dolnym. Natomiast interpretacja tychże modalności została zreferowana i omówiona właściwie oraz dogłębnie.

Rozdział 4. poświęcony jest kompleksowemu zagadnieniu inności w procesie translacji. I już na samym początku (str. 49) Doktorant wprowadza pewne napięcie pomiędzy rozumieniem wzgl. definiowaniem inności i obcości referując poglądy tych badaczy, którzy rozpatrywali owe zjawiska w różnych kontekstach wprowadzając konieczne wyjaśnienia i doprecyzowania. W związku z tym Doktorant podejmuje próbę udzielenia zasadnej odpowiedzi na pytanie, czy inność to synonim obcości lub jedno i to samo względnie czy zjawiska te i pojęcia różnią się zasadniczo? Bardzo umiejętnie w kontekście tych rozważań mgr Gąska wprowadza kategorię 3. kultury, ważną w całości zadaniowo-tematycznej rozprawy.

W trakcie omawiania zjawiska lakun Doktorant przywołuje stanowisko Panasiuka (2006: 95), który bardzo mętnie wyjaśnia zjawisko ekwiwalencji powiązanej z adekwatnością nie wyjaśniając jej istoty do końca: „Adekwatność natomiast jest rezultatem zachowania inwariancji, a tym samym stworzenia relacji ekwiwalencji inwariantnie adekwatnej między poszczególnymi jednostkami leksykalnymi.” Jest to ewidentna absolutyzacja ekwiwalencji, która wyłącznie ma determinować adekwatność i czynić ją od niej zależną; jednak ze swej istoty adekwatność jest co prawda wynikowo zależna od procesu, lecz musi mieć zawsze orientację prospektywną (np. Reiss/Vermeer i Kautz), oznacza bowiem dostosowanie tekstu-translatu do wymogów komunikacji docelowej zapewniającej jego maksymalne funkcjonowanie jako narzędzie komunikacji z adresatem docelowym. A związek pomiędzy ekwiwalencją a adekwatnością w postaci tzw. paradoksu ontologicznego wyjaśniała trafnie Urbanek ale przecież i Cycero i sam Św. Hieronim w przypisywanej jemu maksymie dotyczącej pytania, jak tłumaczyć, czyli tak wiernie, jak to możliwe i tak niewiernie jak to jest konieczne. A kolejnego uwolnienia adekwatności od ekwiwalencji dokonał Luter dążąc do komunikacyjnej skuteczności swoich translacji kosztem tzw. ekwiwalencji wymuszonej, jak to czynił wspomniany Cycero. O tym zasadnie i wyczerpująco Doktorant mówi w kolejnym rozdziale.

Całość referowanych poglądów i koncepcji w rozdziale 4. uważam za dobór właściwy i reprezentatywny dla podjętej tematyki zwłaszcza w tym punkcie i w tym aspekcie jej rozwinięcia.

Rozdział 5. wskazuje, mimo swego bogactwa treściowego i referowania poglądów wielu ważnych badaczy, na pewne rozmycie głównego wątku tematycznego, czyli postaw tłumaczy względem innego lub obcego w translacji. W związku z tym mamy do czynienia z kolejnym omawianiem kwestii metod i strategii translacyjnych np. u Schleiermachera, ekwiwalencji dynamicznej i formalnej Nidy, rodzajów tłumaczenia u Nord, tłumaczenia komunikacyjnego i semantycznego Newmarka, gdzie właściwie dopiero w tej części Doktorant bardziej wyraźnie rozpatruje zagadnienie zasygnalizowane w temacie rozdziału 5. We wnioskach rozdziału 5. Doktorant przyznaje, że chodziło mu o postawy strategiczne, a właściwie intencjonalne, w ramach których strategicznie różnie traktowana była kategoria i zjawiska obcości. Natomiast jako niegroźny lapsus można potraktować twierdzenie Doktoranta na str. 71 zawierające konkluzję, że wierność i wolność w translacji wykluczają się: „Relacja między wiernością a wolnością względem tekstu wyjściowego leży u podstaw wspomnianego już w rozdziale 3.3. paradoksu ontologicznego, wynikającego z dwóch wykluczających się modalności translacyjnych – konieczności dyferencjacji i identyczności (por. Małgorzewicz 2018b: 80 i nast.; Żmudzki 2014: 363).” Natomiast w rozdziale 7. problem ten już się nie pojawia. A jak twierdzi Urbanek (2004: 37): „Ontologia komplementarna oznacza jednoczesną zależność i niezależność dzieła naśladowczego w stosunku do przedmiotu naśladowania, ich jednoczesne podobieństwo i różnicowanie. Ontologia komplementarna zasadza się bowiem na komplementarności a nie na antytetyczności koncepcji Platona i Arystotelesa, na współistnieniu przeciwieństw.”

W rozdziale 6. Mgr Gąska stawia sobie za cel scharakteryzowanie kulturowych nośników inności (obcości?) w oparciu o reprezentatywną literaturę przedmiotu, którą próbuje zreferować ewaluacyjnie. Jest to próba w ocenie recenzenta bardzo udana pod względem zarówno kompletności, spójności konstruowania wywodu tematycznego jak też przede wszystkim wartościowań ewaluacyjno-krytycznych. Interesująco przedstawia się podrozdział 6.1.3 poświęcony omówieniu technik tłumaczenia nazw realiów jako nośników inności/obcości. Na szczególne podkreślenie zasługuje trafna konkluzja we wnioskach, iż określona strategia determinuje dobór adekwatnych technik w celu rozwiązania wspomnianych problemów translacyjnych i osiągnięcia strategicznych celów translacyjnych. (str. 83)

Po tych rozważaniach Doktorant przechodzi płynnie i merytorycznie zasadnie w ramach ewolucyjnej ciągłości tematycznej do rozdziału 7., w którym rozpatruje funkcjonowanie elementów trzeciej kultury w translacji. Zgodnie z oczekiwaniami i zasadnością merytoryczną Doktorant coraz bardziej zdecydowanie wprowadza do analizy kategorię i perspektywę adresata w ocenie inności/obcości. A jako adekwatną wydaje się być definicja elementów trzeciej kultury, którą Doktorant formułuje na str. 85., kiedy twierdzi, że „Elementy trzeciej kultury należałoby zatem definiować jako elementy tekstu wyjściowego i/lub translatu, które postrzegane są przez adresatów tychże tekstów jako inne, nietypowe zarówno dla kultury wyjściowej, jak i docelowej.” Nowatorskie natomiast jest usytuowanie przez Doktoranta elementów trzeciej kultury w układzie translacyjnym i jej rozpatrywanie w tym właśnie środowisku o określonej dynamice prosesualnej. Jednakże schemat układu translacyjnego, uzupełniony o elementy trzeciej kultury, sygnalizuje w ocenie recenzenta wyraźną potrzebę uwzględnienia inicjatora translacji z jego ukierunkowaniem zadaniowym, co tworzy określoną podstawę tworzenie/konstruowania zadania translacyjnego przez tłumacza. Poza tym dość często w tej części pracy (rozdział 7.) występują pewne terminy raz zakresu translatoryki antropocentrycznej innym razem zaś z obszaru przekładoznawstwa, tzn. pojawia się tu i nadawca i odbiorca i adresat oraz pośredniczenie między przedstawicielami (jakimi?) kultur. W ocenie recenzenta wymaga to koniecznego doprecyzowania oraz wyjaśnienia zwłaszcza w

odniesieniu do funkcjonowania tych obiektów w ramach układu translacyjnego. Omawiając trudności, jakie tłumacz napotyka w procesie translacji w związku z specyficznym potraktowaniem elementów trzeciej kultury, Doktorant zasadnie podkreśla stopień koniecznego i szczególnego uwzględnienia adresata translacji w oparciu o charakteryzujące go właściwości opisane przez tłumacza w formie presupozycji. Interesująco mgr Gąska prezentuje potencjalność ewokowania różnych skojarzeń u adresata ze względu na jego pamięć doświadczeniowo-kulturową w związku z zaistnieniem elementów trzeciej kultury w translacji. W części 7.2., dotyczącej typologizacji elementów trzeciej kultury oraz ich funkcji w komunikacji (zapewne translacyjnej), Doktorant bardzo umiejętnie charakteryzuje i ewaluacyjnie konfrontuje poglądy Urbanek, Skibińskiej, Wołek-San Sebastian. Bardzo wartościowe są wnioski syntetyczne kończące ten rozdział.

Rozdział 8. o charakterze empirycznym ma na celu przedstawienie tendencji w stosowaniu technik tłumaczeniowych stosowanych przez tłumaczy wobec elementów trzeciej kultury w procesie translacji. Doktorant rozpoczyna od prezentacji i scharakteryzowania materiału empirycznego, by przejść następnie do opisu założeń metodologicznych i instrumentarium badawczego zgodnego z obraną metodologią, której podstawę stanowi zadeklarowany na początku paradygmat antropocentryczny. Dodatkowy element i zabieg metodologiczny stanowi analiza porównawcza tłumaczeń wybranych powieści holenderskich na język niemiecki i polski, dzięki czemu Doktorant ma zamiar dokonać identyfikacji zastosowanych technik tłumaczenia elementów trzeciej kultury, określenia ich wpływu na skuteczność komunikacyjną, wykazanie dominujących technik jako tendencji w tych tłumaczeniach także w odniesieniu do różnych okresów powstania wersji tłumaczeń. Są to dość ambitne zadania projektu badawczego na tym poziomie kwalifikacyjnym. W części 8.2. doktorant dokonuje porządkującego podziału materiału empirycznego wedle 4 kategorii zapożyczonych od Urbanek uzasadniając swój wybór w sposób przekonujący i wyczerpująco pogłębiony. Przy tym Doktorant udowadnia bardzo transparentnie swą bez wątplenia dużą wiedzę dotyczącą zarówno kultury indonezyjskiej, jak też historii okresu Holenderskich Indii Wschodnich. Następnie opierając się na swej wiedzy w tym zakresie formułuje cały szereg hipotez dotyczących prognozowania wystąpienia określonych zjawisk w zakresie badanego materiału. Są to prognozy o zadziwiającej szczegółowości i detaliczności antycypacyjnej. Identyfikację zastosowanych technik Doktorant oparł na typologii Hejwowskiego i Lewickiego. Podrozdział 8.4. poświęcony jest bardzo szczegółowej i dokładnej analizie polikonfortatywnej elementów kultury indonezyjskiej w tłumaczeniu z języka niderlandzkiego na języki niemiecki i polski. Pierwszy materiał analizowany stanowi powieść Rubber (1931) Madelon Székely-Lulofs. W tym materiale wyróżnia zatem jako nośniki trzeciej kultury: nazwy geograficzne w swej większości występujące jako mikrotoponimy i prezentuje w układzie tabelarycznym zastosowane techniki ich tłumaczenia w badanych przekładach, dalej nazwy elementów kulturowych w zakresie muzyki i teatru, nazwy ubrań także dokonując porównań tłumaczeń Kotasa i Leśniewskiego i pokazując te rozwiązania w zestawieniu tabelarycznym oraz komentując je. Doktorant wykazuje różnice w stosowaniu technik reprodukcji i eksplikacji w formie przypisów dolnych. Przy tym bardzo dokładnie opisuje i udowadnia niedokładności tłumaczy oraz ewidentne błędy a także tworzenie fałszywych obrazów rzeczywistości uzasadniając przy tym swą ocenę. Zaskakuje bardzo pozytywnie wnikliwość analizy oraz szczegółowa wiedza Doktoranta. W dalszej części analizie i interpretacji porównawczej poddaje tłumaczenie Tichego i Bukowskiej wykazując się podobnym poziomem dokładności w zakresie identyfikacji stosowanych technik translacyjnych w odniesieniu do elementów kultury. Jako dominującą technikę przy tłumaczeniu nazw elementów kultury Doktorant uznaje reprodukcję a następnie eksplikację wynikającą z określonych deficytów w zakresie wiedzy adresatów. Jednakże, jak stwierdza mgr Gąska, w konsekwencji stosowania substytucji oraz aproksymacji tłumacze wpływają na

postrzeganie trzeciej kultury, tworząc przy tym niekiedy mylne jej wyobrażenie. Kolejny podrozdział dotyczy kategorii wtrętów językowych, które stanowią najobszerniejszą grupę nazw elementów trzeciej kultury w powieści Koelie Madelon Székely-Lulofs, gdzie autorka stosowała techniki eksplikacyjne. W odniesieniu do tej kategorii Doktorant dokonuje porównania tłumaczenia Kotasa, Tichego, Bukowskiej. W bilansie ogólnym Doktorant stwierdza, iż we wszystkich translatach dominują dwie techniki – reprodukcja i odpowiednik. Ze względu na różnice w doświadczeniach poznawczych przedstawicieli kultury wyjściowej i kultur docelowych tłumacze zastosowali dodatkowe techniki eksplikacyjne w odniesieniu do elementów, które w translatach poddane zostały reprodukcji. Przeprowadzona analiza porównawcza charakteryzuje się dokładnością. Inna kategorię porównań stanowią elementy dialogów i zastosowane techniki ich tłumaczenia w analizowanych przekładach. Doktorant określa także konsekwencje stosowania odpowiednika w odniesieniu do elementów dialogu, co pozbawia adresata istotnej informacji, że dialog prowadzony był w języku indonezyjskim lub innym języku Archipelagu Malajskiego. Stosuje zatem dokładnie zadeklarowany paradygmat antropocentryczny w zakresie interpretacji zdiagnozowanych zjawisk.

W podrozdziale 8.4.3. mgr Gąska badaniom porównawczym poddaje nowelę Helli S. Haase zatytułowaną „Oeroeg”. Pierwszą kategorią porównawczą są nazwy geograficzne analizowane pod kątem zastosowanych technik tłumaczeniowych w przekładach M. Csollány z reprodukcją, dalej G. Seferensa, gdzie dominuje reprodukcja z eksplikacją, i w tłumaczeniu Z. Klimaszewskiej, gdzie przeważa reprodukcja z amplifikacją. Kolejną część analityczną dotyczy kategorii nazwy elementów kulturowych w podanych przekładach. W konkluzji Doktorant stwierdza, że dominującą techniką we wszystkich translatach jest reprodukcja, co udowadnia argumentacyjnie i wykazuje w zestawieniach tabelarycznych. Są to w dalszym ciągu bardzo szczegółowe analizy i trafne interpretacje. Następną kategorię porównawczą stanowią wtręty językowe badane w wymienionych przekładach. Jest to bardzo wnikliwa analiza z wieloma krytycznymi komentarzami na wysokim poziomie argumentacyjnym. Doktorant stwierdza w konkluzji, że we wszystkich zanalizowanych translatach dominują dwie techniki – reprodukcja i odpowiednik, co również dokumentuje w postaci ilustratywnych tabel. Kolejną kategorią są elementy dialogów i techniki ich tłumaczenia w badanych przekładach.

Kolejny materiał badawczy stanowią przekłady drugiej powieści Helli S. Haase „Heren van de thee”. I w tym samym systemie analizę Doktorant rozpoczyna odnosząc ją do technik przekładu nazw geograficznych, stosowanych w tłumaczeniach wymienionych tłumaczy jak M. Csollány i A. Oczko, dokonując ich porównania. Ważnym i cennym zabiegiem w tym przypadku jest prezentowanie stosownych map zawierających nazwy geograficzne występujące w powieści i ich tłumaczeniach. Doktorant stwierdza, że w obu analizowanych translatach dominującą techniką tłumaczeniową nazw geograficznych jest reprodukcja, rzadziej amplifikacja i opuszczenia. Nazwy elementów kulturowych to kolejna kategoria porównawcza badana w tłumaczeniach M. Csollány i A. Oczko. Doktorant wykazuje ponownie, iż w obu translatach dominującą techniką jest reprodukcja, a w większości przypadków zachowanej nazwie elementu towarzyszy glosa eksplikacyjna jako dosłowne tłumaczenia objaśnień z glosariusza w tekście wyjściowym. W przypadku kolejnej kategorii wtrętów językowych jako najliczniejszej (104 jednostki) grupy elementów trzeciej kultury w powieści Heren van de thee, zastosowano techniki eksplikacyjne w formie glos objaśniających, amplifikacji i opisów intratekstowych w tłumaczeniu M. Csollány i A. Oczko. Doktorant zwraca tu uwagę na jedyny przypadek w całym materiale badawczym rozprawy w tłumaczeniu M. Csollány, w którym translator wprowadza element trzeciej kultury nie występujący w tekście wyjściowym. Doktorant identyfikuje reprodukcję jako dominującą technikę opatrzoną glosą objaśniającą. W odniesieniu do kategorii elementy dialogów jako wtrętów językowych w obu tłumaczeniach dominuje reprodukcja wobec wszystkich elementów dialogów. Ostatnią powieścią Helli S. Haase jest „Sleuteloog”, której tłumaczenia dokonane przez B. Erdmann i A. Kluitmann oraz

A. Oczko Doktorant analizuje i interpretuje w oparciu o te same kategorie i zgodnie z obraną metodologią. Dominującą techniką dla nazw geograficznych w obu wersjach jest reprodukcja, rzadziej amplifikacja, dla nazw elementów kulturowych jest nią w obu wersjach językowych reprodukcja, której towarzyszy glosa objaśniająca. Jedyna różnica polega na stosowaniu przypisów dolnych przez tłumaczkę polskiej wersji w odniesieniu do trzech nazw. Zdarzają się też glose, których autorami są tłumaczkę i/lub wydawca, jak to stwierdza mgr Gąska. Widoczne jest bardzo konsekwentne odnoszenie interpretacji do profilu adresata i jego specyficznej kompetencji kulturowej warunkującej rekonceptualizację i zrozumienie.

Dla wtrętów językowych jako kolejnej kategorii Doktorant wyróżnia glosę objaśniającą jako najczęściej stosowaną technikę, jednakże za dominującą w tym przypadku uznaje stosowanie reprodukcji opatrzonej glosą objaśniającą. W przypadku elementów dialogów w obu translatach zastosowano tę samą technikę tłumaczeniową – reprodukcję opatrzoną glosą objaśniającą.

Niezwykle interesującą i dobrze skonstruowaną jest w opinii recenzenta część 8.5., która zawiera wnioski końcowe jako odpowiedzi na początkowe pytania problematyzujące. I tak dla nazw elementów kultury Doktorant wymienia całą listę zastosowanych przez tłumaczy i zidentyfikowanych przez Niego technik tłumaczeniowych. W odniesieniu do nazw geograficznych, nazw elementów kulturowych oraz elementów dialogów jako kolejnych kategorii porównawczych Doktorant wyróżnia reprodukcję jako najczęściej stosowaną technikę. W przypadku wtrętów językowych obok reprodukcji tłumacze często wprowadzali także odpowiednik w języku docelowym. I tu także bardzo trafne i zasadne jest odnoszenie interpretacji w jej konsekwencji paradygmatycznej do specyficznego profilu adresata. W dalszym podsumowaniu bilansującym Doktorant słusznie wyróżnia stosowanie odmiennych technik tłumaczeniowych w zależności od czasu historycznego, w którym dokonano przekładu, tzn. czy w czasie kolonialnym, czy też powojennym, ponieważ dominująca eksplikacja była umieszczana w różnych miejscach tekstu. Doktorant charakteryzuje także całościowo techniki translacyjne stosowane przez poszczególnych tłumaczy. Podkreśla także braki kompetencyjne u tłumaczy w zakresie kultury trzeciej, co skutkuje deficytami w jakości danego tłumaczenia. W podsumowaniu mgr Gąska wykazuje w sposób opisowy osiągnięcie zakładanych celów podkreślając przy tym skuteczność obranej metodologii opartej na paradygmacie antropocentrycznym. W opinii recenzenta ta droga badawcza okazała się być skuteczną i innowacyjną, co daje podstawy do podobnych badań o podobnej konstrukcji także w innych zakresach rzeczywistości translacyjnej. Doktorant udowodnił, że rozumie istotę paradygmatu antropocentrycznego i metodologię z nim związaną, potrafi ją skutecznie zastosować w innowacyjny sposób w przeciwieństwie do wielu językoznawców, którzy niewiele z tego rozumiejąc uprawiają klasyczne krytykanctwo. Interesujące są też wskazówki postulatywne sformułowane przez Doktoranta, ponieważ tworzą określone kierunki perspektyw prospektywnych dla dalszych badań. Doktorant wymienia tu i badania ankietowe i tzw. „protokoły głośnego myślenia”. Cennym w przekonaniu recenzenta jest uwaga końcowa Doktoranta, który swoje pole badawcze słusznie uznaje jako otwarte w wyniku podjętych przez Niego prac nie traktując je jako zbadane przez Niego do końca.

W bilansie podsumowującym, opartym na rzetelności oceny, chciałbym podzielić się następującymi uwagami dotyczącymi różnych elementów pracy o charakterze bardzo lokalnym, które w żadnym stopniu nie podważają ani nie redukują pozytywnej oceny końcowej rozprawy zwłaszcza w odniesieniu do jej wysokiej wartości merytorycznej:

- a) zadeklarowane „zgłębienie istoty elementów trzeciej kultury” w ramach określania celów pracy we wstępie wymaga doprecyzowującego rozwinięcia, ponieważ jest sformułowaniem dość ogólnym;

- b) opis streszczający anonsująco poszczególne rozdziały pracy w części wstępnej jest zabiegiem konstrukcyjnym co prawda często stosowanym, lecz zbyt obszernym i konkurującym w pewnym stopniu z hierarchią zdefiniowanym celów projektu badawczego; podobną funkcję pełnią streszczenia na końcu pracy w języku polskim i angielskim;
- c) rozdział 1. poświęcony jest elementom trzeciej kultury w dotychczasowych badaniach nad translacją. Jednakże w tej obszernej prezentacji mgr Gąska dość oszczędnie podejmuje się ewaluacji i oceny przedstawianych poglądów, a przecież jednoznacznie udowodnił swą kompetencję w tym zakresie.
- d) w całości rozdziału 2. warto byłoby wprowadzić omówienia zasadniczych podstaw każdej kultury zarówno indywidualnej jak też i zbiorowej, a mianowicie istotnych konstytuentów aksjologicznych w ich nieustannej dynamice zmienności hierarchicznych, przewartościowań systemowych, charakteryzujących określone wspólnoty kulturowe zarówno w ujęciu diachronicznym jak też i synchronicznym;
- e) doprecyzowania wymaga twierdzenie, że w każdej sytuacji translacyjnej tzw. nadawca primarny chce się komunikować z tzw. odbiorcą sekundarnym lub finalnym i że w związku z tym to między nimi translator ma umożliwić komunikację;
- f) zaprezentowany na str. 36 schemat holistycznego modelu układu translacyjnego Doktorant przypisał recenzentowi, a jest on autorstwa S. Gruczy;
- g) na str. 37 przy wyjaśnianiu istoty funkcjonowania zadania translacyjnego w odróżnieniu od zlecenia Doktorant nieprecyzyjnie sytuuje inicjatora translacji na płaszczyźnie komercyjno-usługowej nie odróżniając go od zleceniodawcy;
- h) anonsujący tytuł podrozdziału 3.4. ma dotyczyć odbiorcy translatu i presupozycji, charakteryzujących tego uczestnika translacji; jednakże w treści tego tekstu cały czas jest mowa i słusznie o adresacie translacji; a nie są to kategorie tożsame;
- i) charakteryzując zjawisko modalności translacyjnych: możliwości wierności i konieczności wolności Doktorant nie odnosi się wprost w tekście ciągłym do klasycznej maksymy Św. Hieronima a jedynie w formie przypisu;
- j) w rozdziale 5. pojawia się pewna niekonsekwencja tematyczna widoczna we wnioskach rozdziału 5., w których Doktorant przyznaje, że chodziło mu o postawy strategiczne, a właściwie intencjonalne, w ramach których strategicznie różnie traktowana była kategoria i zjawiska obcości;
- k) zbyt mało precyzyjne jest twierdzenie Doktoranta na str. 71 zawierające konkluzję, że wierność i wolność w translacji wykluczają się: „Relacja między wiernością a wolnością względem tekstu wyjściowego leży u podstaw wspomnianego już w rozdziale 3.3. paradoksu ontologicznego, wynikającego z dwóch wykluczających się modalności translacyjnych – konieczności dyferencjacji i identyczności (por. Małgorzewicz 2018b: 80 i nast.; Żmudzki 2014: 363).”; natomiast w rozdziale 7. problem ten już się nie pojawia;
- l) dość często w tej części pracy (rozdział 7.) występują pewne terminy raz zakresu translatoryki antropocentrycznej innym razem zaś z obszaru przekładoznawstwa;
- m) w odniesieniu do akapitu pierwszego na str. 93 należy wyraźnie odróżnić techniki translacyjne od strategii.

Do drobnych niedociągnięć mniejszej rangi zaliczam następujące uchybienia:

- i) nieliczne nieadekwatności stylistyczne (str. 8., 11., 13., 34., 45., 69/70);
- ii) błąd gramatyczny (str. 35): „Tekst wyjściowy stanowi narzędzie komunikacji primarnej, translator natomiast zastępczego adresata tego tekstu ...”;
- iii) nieliczne błędy interpunkcyjne, brak przecinków (str. 11., 12., 26.);



- iv) Doktorant umieszcza dane bibliograficzne adresatów odwołań w tekście ciągłym podając je raz tylko w nawiasach, co nie jest czytelne a bywa wręcz mylące np. (Grucza F. 1993: 38) zamiast Grucza F. (1993:38), innym razem wyróżniając danego autora przed nawiasem a jego dane bibliograficzne włączając w nawias;
- v) przypis 42 jest bibliograficznie niekompletny.

Jako zalety niewątpliwe i decydujące o jakości i wartości merytorycznej recenzowanej pracy doktorskiej należy wymienić następujące jej walory:

- 1) rozdział 1. poświęcony elementom trzeciej kultury w dotychczasowych badaniach nad translacją stanowi bardzo obszerne omówienie, bogate w przykłady i świadczące niezwykle przekonująco o nieprzeciętnej erudycji Doktoranta i bardzo dobrej orientacji w zakresie literatury przedmiotu badań;
- 2) precyzyjnie i właściwie referowane jest stanowisko antropocentryzmu w odniesieniu do człowieka jako podmiotu poznawczego w koncepcji kulturologii S. Bonacchi i lingwistyki antropocentrycznej F. Gruczy i innych;
- 3) Doktorant zasadnie odwołuje się do koncepcji kompetencji zaprezentowanej przez A. Małgorzewicz, a zwłaszcza do wyróżnionej przez nią kompetencji metakognitywnej jako tzw. wartości dodanej, odróżniającej kompetencje tłumacza od kompetencji bilingwalnej;
- 4) całość referowanych poglądów i koncepcji w rozdziale 4. uważam za dobór właściwy i reprezentatywny dla podjętej tematyki zwłaszcza w tym punkcie i w tym aspekcie jej rozwinięcia;
- 5) scharakteryzowanie kulturowych nośników inności (obcości?) w oparciu o reprezentatywną literaturę przedmiotu Doktorant umiejętnie referuje w trybie zasadnych ewaluacji. Jest to próba w ocenie recenzenta udana pod względem zarówno kompletności, spójności konstruowania wyводу tematycznego jak też przede wszystkim wartościowań ewaluacyjno-krytycznych;
- 6) interesująco przedstawia się podrozdział 6.1.3 poświęcony omówieniu technik tłumaczenia nazw realiów jako nośników inności/obcości. Na szczególne podkreślenie zasługuje trafna konkluzja we wnioskach, iż określona strategia determinuje dobór adekwatnych technik w celu rozwiązania wspomnianych problemów translacyjnych i osiągnięcia strategicznych celów translacyjnych, a wszystko właściwie i konsekwentnie sytuuje w paradygmacie antropocentrycznym eksponując transparentnie fakt konstruowania strategii jako bytu kognitywnego w mentalnej rzeczywistości tłumacza. (str. 83);
- 7) istotnie trafną i w tym sensie adekwatną wydaje się być definicja elementów trzeciej kultury, którą Doktorant formułuje na str. 85;
- 8) za niezwykle nowatorskie uważam umiejscowienie przez Doktoranta elementów trzeciej kultury i ich rozpatrywanie w układzie translacyjnym jako środowisku o określonej dynamice procesualnej;
- 9) w części 7.2. dotyczącej typologizacji elementów trzeciej kultury oraz ich funkcji w komunikacji (zapewne translacyjnej) Doktorant umiejętnie i przekonująco konfrontuje i charakteryzuje poglądy Urbanek, Skibińskiej, Wołek-San Sebastian. Niezwykle wartościowe są wnioski syntetyczne kończące ten rozdział;
- 10) część empiryczną charakteryzują bardzo wnikliwie, dogłębnie i umiejętnie przeprowadzone analizy i interpretacje zawierające wiele krytycznych komentarzy na wysokim poziomie argumentacyjnym;
- 11) na podkreślenie wyróżniające zasługuje wykazana dowodnie ogromna wiedza historyczno-kulturowa Doktoranta dotycząca obszaru kolonii Holenderskich Indii

Wschodnich, która miała istotny wpływ na interpretację badanych rozwiązań translatorskich;

- 12) wartościową i dobrze skonstruowaną jest w opinii recenzenta część 8.5., zawierająca syntetyczna wnioski końcowe jako odpowiedzi na początkowe pytania problematyzujące;
- 13) cennym elementem konstrukcji pracy jest zachowanie transparentnej spójności tematycznej rozprawy a także wnioski syntetyczne kończące i esencjonalnie podsumowujące każdy rozdział dysertacji; na pozytywną ocenę zasługują też tabelaryczne prezentacje wyników badań empirycznych po zakończeniu każdego etapu porównania w oparciu o kolejne kategorie jako kryteria a także liczne schematy i wykresy podwyższające walor transparentności;
- 14) poprawnie edytorsko i kompletnie sporządzona została bibliografia, charakteryzująca się reprezentatywnością oraz liczebnością publikacji autorów z merytorycznie powiązanych dyscyplin, którzy zostali uwzględnieni w pracy;
- 15) załączony i zebrany materiał empiryczny stanowi potencjalnie cenną bazę do dalszych badań w tym obszarze zjawisk także w przypadku realizacji podobnych i innych projektów;
- 16) całość projektu badawczego a zwłaszcza jego realizację cechuje innowacyjność tematyczna i metodologiczna oraz bardzo wysoki poziom warsztatu naukowego.

Formułując ocenę końcową uważam, iż przedłożona do recenzji praca doktorska spełnia w bardzo wysokim stopniu wszystkie kryteria ustawowe i merytoryczne, ponieważ:

1. stanowi istotny wkład do badań translatorycznych w tym zakresie problematyki i zjawisk rzeczywistości translacyjnej,
2. ma charakter pionierski odnośnie badania zjawiska trzeciej kultury w przekładach,
3. ma charakter pionierski także pod względem innowacyjnego zastosowania metodologii opartej na paradygmacie antropocentrycznym, co okazało się być zabiegiem bardzo skutecznym i cennym udowadniając jednoznacznie, iż wbrew pewnym marginalnym opiniom krytycznych, wynikającym niekiedy z uprzedzeniowego niezrozumienia tej teorii, antropocentryzm pozwala na realne dochodzenie do prawdy naukowej i jej obiektywizację;
4. świadczy wymownie o wysokiej erudycji Doktoranta w zakresie i translatoryki i kulturologii a także wiedzy historycznej dotyczącej obszaru kolonii Holenderskich Indii Wschodnich;
5. potwierdza bardzo wysoki poziom umiejętności analityczno-interpretacyjnych mgr Gąski jako niezwykle sprawnego i skutecznego badacza o dużym potencjale i horyzontach poznawczych,
6. przeprowadzone badania zaświadczenia o wykonaniu przez Doktoranta wielkiej, rzetelnej i ambitnej pracy naukowej;
7. jako dysertacja doktorska recenzowana praca zasługuje przede wszystkim pod względem merytorycznym jednoznacznie na ocenę bardzo dobrą z wyróżnieniem.



(prof. dr hab. Jerzy Żmudzki)